

Sygn. akt I Ca 397/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Katarzyna Powalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa E. P. i K. P.

przeciwko Towarzystwu (...) w siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 4 lipca 2013 r. sygn. akt I C 872/12

I. z apelacji powodów zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2, 3 i 4 w ten sposób, że :

a) kwotę zasądzoną w punkcie 1 na rzecz powódki E. P. podwyższa z 10.000 złotych do 30.000 (trzydziestu tysięcy) złotych ;

b) kwotę zasądzoną w punkcie 2 na rzecz powoda K. P. podwyższa z 10.000 złotych do 40.000 (czterdziestu tysięcy) złotych;

c) punktowi 4 nadaje brzmienie: „znosi wzajemnie między stronami koszty procesu”;

II. oddala apelację pozwanego w całości;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w siedzibą w W. na rzecz powodów E. P. i K. P. kwoty po 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych dla każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 397/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie z powództwa E. P. i K. P. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zadośćuczynienie zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. P. i powoda K. P. kwotę po 10 000 zł

dla każdego z nich z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lipca 2012 roku do dnia zapłaty, oddalając ich powództwa w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd zasądził od powódki i powoda na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę po 2600 zł od każdego z nich tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 7 maja 2012 roku w miejscowości P. gmina P. kierujący samochodem ciężarowym marki M. (...) o nr rej. (...) A. B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas wykonywania manewru wyprzedzania rowerzysty H. P. nie zachował należytej odległości od wyprzedzanego rowerzysty, czym doprowadził do jego potrącenia, na skutek czego H. P. doznał obrażeń ciała, powodujących jego zgon w dniu 9 maja 2012 roku.

Właściciel samochodu marki M. (...) nr rej. (...) miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym Towarzystwem (...) w W..

H. P. był mężem powódki E. P. i ojcem powoda K. P., wspólnie zamieszkiwali. W chwili śmierci H. P. miał 65 lat, a jego syn K. miał wtedy 20 lat

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie - żona i syn zmarłego bardzo przeżyli jego śmierć. H. P. stanowił dla nich oparcie w sferze emocjonalnej i materialnej, spędzali wspólnie bardzo dużo czasu, zmarły organizował czas wolny całej rodziny. Na skutek śmierci H. P. powodowie odczuwali i nadal odczuwają zaburzenia w postaci bezsenności, smutku, braku koncentracji, osłabienia pamięci, nawracających myśli o zmarłym. Z tego względu leczą się systematycznie u lekarza rodzinnego i u psychologa.

Według opinii biegłego na skutek śmierci H. P. E. P. i K. P. doznali zaburzeń adaptacyjnych pod postacią zaburzeń depresyjno-lękowych, które w dużo mniejszym nasileniu trwają nadal. Oboje powodowie doznali cierpienia psychicznego dużego stopnia w postaci bólu psychicznego, osamotnienia, krzywdy. Cierpienia te trwają do chwili obecnej, ale w dużo mniejszym nasileniu.

W przedsądowym postępowaniu likwidacyjnym pełnomocnik powodów wniósł o przyznanie każdemu z powodów zadośćuczynienia i odszkodowania w kwotach po 120 000 zł. Pozwany dowiedział się o żądaniu powodów najpóźniej w dniu 12 czerwca 2012 roku, ponieważ taką datę nosi potwierdzenie otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany wypłacił dotychczas każdemu z powodów kwoty po 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że prawną podstawą odpowiedzialności cywilnej posiadacza samochodu, a w konsekwencji – odpowiadającego za jego dług pozwanego ubezpieczyciela jest przepis art. 436 § 1 k.c. Odpowiedzialność cywilna Towarzystwa (...) wynika także z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdu kierowanego przez A. B. na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a także z art. 822 § 1 k.c.

Zadośćuczynienie w kwocie po 10 000 zł na rzecz każdego z powodów Sąd zasądził na podstawie art. 446 § 4 k.c. Sąd przyjął, że kwoty zadośćuczynienia po 60 000 zł dla każdego z powodów są w okolicznościach niniejszej sprawy sumami odpowiednimi. Jest tak dlatego, że więzi rodzinne pomiędzy małżonkami (powódką i jej zmarłym mężem) oraz rodzicami i dziećmi (powodem i jego zmarłym ojcem) są najbliższymi i najsilniejszymi więziami. Zatem utrata małżonka albo rodzica powoduje (oprócz wypadków zaburzonych więzi rodzinnych) największą krzywdę spośród wypadków utraty najbliższych członków rodziny. Sąd uznał przy tym, że wiek osoby zmarłej i pokrzywdzonego miał znaczenie dla określenia stopnia krzywdy. Jego zdaniem śmierć H. P. w wieku 65 lat była śmiercią przedwczesną i z tego względu stanowi ewidentną krzywdę dla powodów, którzy zasadnie mogli liczyć na to, że ich więzi z H. P. będą trwały jeszcze wiele lat. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze

Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 z póź. zm.). Termin 30 dniowy do wypłaty świadczenia minął w dniu 12 lipca 2012 roku.

Na podstawie art.100 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. zasądono od każdego z powodów, którzy sprawę wygrali w około 14 %, a przegrali w 86 %, na rzecz pozwanego, który sprawę wygrał w 86 %, część kosztów procesu poniesionych przez pozwanego, wynoszącą według obliczeń po 2600 zł.

Z powyższym wyrokiem nie zgodzili się zarówno powodowie jak i strona pozwana.

Pozwany w apelacji zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 446 § 4 k.c poprzez błędną ocenę prawną, że odpowiednim do rozmiaru krzywdy powodów zadośćuczynieniem jest kwota 60 000 zł dla każdego z powodów w sytuacji, gdy kwota ta jest zdecydowanie wyższa od zadośćuczynień przyznawanych powodom w sprawach o podobnych stanach faktycznych lub w relacjach rodzinnych jeszcze bliższych.

W konkluzji wniósł o zmianę wyroku w zakresie pkt 1 i 2 i oddalenie powództwa oraz o zwrot kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Powodowie zaskarżyli natomiast wyrok w części w jakiej sąd oddalił powództwo, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia tj. art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 233 kpc poprzez:

- niewyjaśnienie istoty sprawy i pominięcie okoliczności wynikającej z akt szkodowych nr 2575/12/33/40AH załączonych przez pozwanego T., iż powódce E. P. wypłacono zadośćuczynienie w kwocie 30 000 zł, zaś K. P. kwotę 20 000 zł

- sprzeczność pomiędzy uzasadnieniem wyroku a materiałem dowodowym polegającą na uznaniu, iż powodom należy się kwota w sumie po 60 000 zł zadośćuczynienia oraz zasądzeniu tytułem wyrównania kwoty po 10 000 zł, w sytuacji gdy pozwany w postępowaniu szkodowym wypłacił powodom odpowiednio 30 000 zł i 20 000 zł.

W oparciu o powyższe zarzuty wnieśli o:

- zmianę skarżonego wyroku przez zasądzenie tytułem zadośćuczynienia: na rzecz E. P. kwotę 30 000 zł zaś na rzecz K. P. kwotę 40 000 zł – obie kwoty z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lipca 2012, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powodów jest uzasadniona i zasługuje w całości na uwzględnienie.

Zgodzić należy się z zarzutem naruszenia prawa procesowego polegającym na dokonaniu ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym w zakresie wysokości kwot wypłaconych powodom przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym, co miało niewątpliwie wpływ na kwotę zasądzoną na rzecz powódki i powoda zadośćuczynienia. Sąd Rejonowy błędnie bowiem ustalił, że powodowie otrzymali od pozwanego zakładu ubezpieczeń kwoty po 50 000 zł każdy z nich tytułem zadośćuczynienia, kiedy z akt szkodowych załączonych na ich wnioski do akt sądowych jednoznacznie wynika, iż pozwany wypłacił powódce i powodowi odpowiednio po 30 000 zł i 20 000 zł. Fakt podania błędnych kwot otrzymanych w drodze postępowania likwidacyjnego przez samych powodów oraz przyznanych przez stronę pozwaną, nie zwalniał Sądu od weryfikacji tych twierdzeń na podstawie dokumentów zawartych w aktach szkodowych.

Skutkiem powyższego błędnego ustalenia, była także sprzeczność między uzasadnieniem Sądu odnośnie wysokości zadośćuczynienia, które jego zdaniem ma rekompensować krzywdę, a kwotą faktycznie przyznaną (ustalono 60.000. a faktycznie powodowie otrzymali po uwzględnieniu wyroku sądu 40.000 i 30.000).

Sąd odwoławczy w pełni podziela przy tym stanowisko Sądu pierwszej instancji, przyjmując kwotę 60 000 zł zadośćuczynienia za odpowiednią dla każdego z powodów, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku zgodnie z żądaniem apelujących.

Nie zasługiwała natomiast na uwzględnienie apelacja strony pozwanej.

Chybiony jest bowiem zarzut pozwanego, który twierdzi, że kwota ustalonego zadośćuczynienia jest wygórowana.

Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy, a przepisy kodeksu nie wskazują jakichkolwiek kryteriów, jakie należałoby uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego; przepis ten mówi jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia dostarcza nam orzecznictwo i judykatura.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, pamiętać należy, że ma ono mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Orzecznictwo wskazuje, że uwzględniając przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). Nie może jednak zarazem kwota zadośćuczynienia stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy powoda (wyrok SA w Lublinie z dnia 12 października 2004 r., I ACa 530/04, LEX nr 179052).

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił znajdujący się w aktach sprawy materiał dowodowy. Opierając się na niekwestionowanej przez strony opinii biegłego podniósł szereg okoliczności relewantnych przy uwzględnianiu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie stopień uszczerbku psychicznego powodów, jego trwanie się w czasie, konieczność długotrwałego leczenia psychiatrycznego i psychologicznego, wpływ śmierci H. P. na ich funkcjonowanie w życiu codziennym. Należy tutaj również wziąć uwagę doniosłość naruszonego dobra osobistego jakim jest dobro rodziny. W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że powódka tracąc męża, a powód ojca odnieśli ogromną krzywdę i nie ma racji skarżący, że są bliższe relacje niż pomiędzy małżonkami oraz między rodzicem a dzieckiem. Powodowie dowiedli skali bólu i cierpienia jakie ich dotknęło, wskazali zmiany w ich sytuacji rodzinnej i osobistej.

Należy zatem uznać, że Sąd oparł się na wymiernych i konkretnych okolicznościach, które wziął pod uwagę przy szacowaniu należnego poszkodowanym zadośćuczynienia. Ustalona w przedmiotowej sprawie wysokość zadośćuczynienia spełnia wszystkie przywołane wcześniej kryteria i należy ją uznać za spełniającą wymóg „odpowiedniości” przewidziany w art. 446 § 4 kc.

Strona pozwana, powołując znane jej wyroki w sprawach o roszczenie tego samego rodzaju starała się wykazać, że przyznana powodom kwota jest wygórowana w stosunku do spraw, których stan faktyczny jest podobny lub relacje rodzinne jeszcze bliższe. Pozwany podnosi przy tym, „ (...) że ocenny charakter roszczenia o zadośćuczynienie oraz swoboda kształtowania przez Sąd wysokości tych świadczeń sprawie, że o <<odpowiedniości>> zadośćuczynienia można mówić jedynie w nawiązaniu do innych, podobnych spraw, aby zadośćuczynienie przyznane powodom uznać za zharmonizowane z zadośćuczynieniami tam zasądzonymi”. Trudno się z tym stanowiskiem zgodzić. W każdej sprawie występują bowiem szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Skala doznanych krzywd powinna być zrelatywizowana do konkretnego przypadku, ponieważ jest ona zależna od indywidualnych cech poszkodowanego. Dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądzzonego w innej sprawie. Nie da się, bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez

powoda krzywda, nawet przy podobnych obrażeniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza, niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie. Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. Kierowanie się przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach może tylko zapobiegać powstawaniu rażącej dysproporcji w podobnych sprawach. Wysokość świadczeń przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może natomiast stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia (por. wyr. SN, II CSK 78/08).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy z apelacji powodów, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok poprzez podwyższenie przyznanego zadośćuczynienia odpowiednio do 30.000 złotych dla powódki i 40.000 złotych dla powoda. Zmiana ta zrodziła również konieczność wzajemnego zniesienia między stronami kosztów procesu przed Sądem pierwszej instancji uwzględniając wynik procesu, na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacja pozwanego jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu w oparciu o treść art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz z § 6 pkt 4, § 13 ust. 1 pkt 1 i § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) obciążając nimi stronę przegrywającą.